



KANCELARIA ADWOKACKA
ADWOKAT JONASZ ŻAK

Warszawa, dnia 2 marca 2021 roku

Naczelny Sąd Administracyjny

ul. Boduena 3/5

00-011 Warszawa

za pośrednictwem

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie

Jasna 2/4

00-013 Warszawa

Skarżąca: Fundacja ePaństwo

Warszawa, ul. Nowogrodzka 25/37

00-511 Warszawa

reprezentowana przez adw. Jonasza Żaka

Adwokat Jonasz Żak Kancelaria Adwokacka

ul. Rydygiera 18 lok. 68, 01-793 Warszawa

Organ, którego skarga dotyczy: **Partia polityczna Prawo i Sprawiedliwość**

ul. Nowogrodzka 84/86

02-018 Warszawa

Sygn. akt: II SA/Wa 1180/20

Wpis od skargi: 100 PLN (uiszczony)

SKARGA KASACYJNA

od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie

z dnia 15 grudnia 2020 r., sygn. akt II SA/Wa 1180/20, doręczonego prawidłowo skarżącej wraz z uzasadnieniem w dniu 4 lutego 2021 r.

Działając w imieniu Fundacji ePaństwo z siedzibą w Zgorzale (**“Skarżąca” lub “Fundacja”**), na podstawie udzielonego mi pełnomocnictwa, które wraz dowodem uiszczenia opłaty skarbowej oraz odpisem KRS Skarżącej przedkładałam w załączeniu, na podstawie art. 173 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 roku – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. 2002 Nr 153 poz. 1270 ze zm.) (**“p.p.s.a.”**),

zaskarżam w całości

wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 15 grudnia 2020 r., wydany w sprawie o sygn. akt II SA/Wa 1180/20, oddalający skargę Fundacji na decyzję partii politycznej Prawo i Sprawiedliwość w przedmiocie rozpoznania wniosku z dnia 30 maja 2017 r. o udostępnienie informacji publicznej **w postaci informacji dotyczących umów, które partia polityczna zawarła z podmiotami zajmującymi się kreowaniem wizerunku, komunikacją, marketingiem w mediach i internecie**, którego to odpis wyroku wraz z uzasadnieniem został doręczony Skarżącej w dniu 4 lutego 2021 r.

Sądowi I instancji zarzucam, wskazując art. 174 pkt 1 p.p.s.a. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej z dnia 6 września 2001 r., poprzez uznanie, że żądane informacje stanowią informację przetworzoną o której mowa w art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. 2019 poz. 1429 ze zm. („udip”), a w przypadku uznania, że faktycznie w przedmiotowej sprawie informacja ma charakter informacji publicznej przetworzonej braku uznania, że wnioskodawca wykazał istnienie szczególnie istotnego interesu publicznego.

Powołując się na art. 174 pkt 2 p.p.s.a. zarzucam Sądowi I instancji naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 106 § 3 i 4, art. 113 § 1 i 133 § 1 w zw. z art. 141 § 4 p.p.s.a. poprzez brak wyjaśnienia całości okoliczności faktycznych sprawy, co w konsekwencji doprowadziło do wydania rozstrzygnięcia w oparciu o stan faktyczny nie znajdujący odzwierciedlenia w aktach sprawy oraz pozostałych okolicznościach sprawy, polegający w szczególności na rozstrzygnięciu, że wszystkie żądane informacje stanowią informację przetworzoną.
- art. 145 § 1 pkt 1 lit. a i art. 151 p.p.s.a. polegające na oddaleniu skargi, w sytuacji, gdy zachodziły podstawy do jej uwzględnienia z uwagi na fakt, że doszło w toku postępowania administracyjnego do naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 3 ust. 1 u.d.p. poprzez jego błędne zastosowanie i bezzasadne przyjęcie, iż partia polityczna prawidłowo wskazała podstawę swojego rozstrzygnięcia i w konsekwencji było ono uzasadnione,
- art. 134 § 1 w związku z art. 3 § 1 p.p.s.a. przez niedokonanie przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wszechstronnych ustaleń faktycznych sprawy i tym samym faktyczne nierozpoznanie istoty sprawy, co doprowadziło do oddalenia skargi,

Biorąc powyższe pod uwagę wnoszę:

- 1) na podstawie art. 188 p.p.s.a. o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i rozpoznanie przez Naczelną Sąd Administracyjny skargi Fundacji na decyzję partii politycznej Prawo i Sprawiedliwość, a w przypadku uznania przez Tutejszy Sąd, że istota sprawy nie jest dostatecznie wyjaśniona – na podstawie art. 185 p.p.s.a. wnoszę o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w Warszawie.
- 2) na podstawie art. 176 § 2 p.p.s.a. o rozpoznanie niniejszej skargi na rozprawie;
- 3) o zasądzenie od partii politycznej Prawo i Sprawiedliwość na rzecz Fundacji, zwrotu kosztów postępowania sądowoadministracyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm prawem przepisanych.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2020 r. wydanym w sprawie II SA/Wa 1180/20, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie oddalił skargę Fundacji na decyzję partii politycznej Prawo i Sprawiedliwość w przedmiocie rozpoznania wniosku z dnia 30 maja 2017 r. o udostępnienie informacji publicznej **w następującym zakresie.**

1. Czy w imieniu partii w okresie od 1 stycznia 2015 roku do 31 grudnia 2017 roku została zawarta jakakolwiek umowa z podmiotem (osobą fizyczną lub osobą prawną) zajmującym się:
 1. kreowaniem wizerunku,
 2. komunikacją,
 3. marketingiem,
 - w mediach i Internecie?

W szczególności chodzi o podmioty takie jak: agencje public relations, firmy konsultingowe oraz prywatnych ekspertów zajmujących się w jakimkolwiek zakresie zagadnieniem lub zagadnieniami wskazanymi w pkt 1 lit. a, b, c niniejszego wniosku.

2. W razie odpowiedzi twierdzącej proszę o:
 - a. podanie nazw podmiotów, o których mowa w pkt. 1 niniejszego wniosku wraz z określeniem ich siedziby,
 - b. wskazanie przedmiotu umów zawartych z podmiotami, o których mowa w pkt. 1 niniejszego wniosku;
 - c. wskazanie kwot brutto zapłaconych w imieniu partii na rzecz poszczególnych podmiotów, o których mowa w pkt. 1 niniejszego wniosku, w ramach realizacji umów zawartych z tymi podmiotami.
 - d. udzielenie informacji, czy w ramach umów zawartych z podmiotami, o których mowa w pkt 1 niniejszego wniosku, podmioty te zlecały innym podmiotom przeprowadzanie badań opinii publicznej na jakikolwiek temat? Jeżeli tak proszę o wskazanie tych tematów.
 - e. udostępnienie kopii wszelkich umów zawartych przez partię z podmiotami, o których mowa w pkt 1 niniejszego wniosku w formie skanu.

Skarżąca kwestionuje niekorzystny dla niej wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie i podnosi przeciwko niemu zarzuty uszczegółowione w dalszej części niniejszej skargi kasacyjnej.

Należy zwrócić uwagę, że WSA w Warszawie źle przytoczył treść wniosku, co mogło mieć dodatkowe znaczenie przy jego ocenie, gdyż w sposób istotny zmienia jego zakres. W treści uzasadnienia wskazano, że wniosek odnosił się do: umów z podmiotem (osobą fizyczną lub osobą prawną) zajmującym się: a. kreowaniem wizerunku; b. komunikacją; c. marketingiem **d. w mediach i Internecie?** Tymczasem, skarżąca (co prawidłowo przedstawiła również w treści skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie) domagała się dostępu do umów z podmiotem (osobą fizyczną lub osobą prawną) zajmującym się: a. kreowaniem wizerunku, b. komunikacją, c. marketingiem **w mediach i Internecie**. Skarżąca domagała się zatem **tylko tych umów, które dotyczyły kreowania wizerunku, komunikacji i marketingu w mediach i internecie**, a nie jak przyjął błędnie Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie 4 odrębnych kategorii umów: odnoszących się do działań związanych z kreowaniem wizerunku, komunikacją, marketingiem oraz w mediach i internecie. Pomyłka sądu prowadzić może do wniosku, że skarżąca domagała się dostępu do wielu rodzajów umów dotyczących wielu aspektów funkcjonowania partii, tymczasem Skarżąca świadomie ograniczyła się tylko do żądania tych umów, które dotyczyły działań partii politycznej w internecie i mediach. Warto przy tej okazji zwrócić uwagę, co – mimo zasygnalizowania w treści skargi – nie zwróciło uwagi Sądu I instancji, że z zgodnie z art. 34 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o partiach politycznych, są one zobowiązane do składania informacji o otrzymanej subwencji oraz o poniesionych z tej subwencji wydatkach. Jak widać na przykładzie jednego ze sprawozdań partii politycznej Prawo i Sprawiedliwość, wyodrębnione są w niej wydatki obejmujące informacje, których żąda Skarżąca, wraz z opisaniem kont księgowych.

- usługi obce, w tym korzystanie ze środków masowego przekazu 402-1, 402-3, 402-5, 402-9, 402-10, 402-11, 402-15, 402-16	
Załącznik nr 3	2.878.839,83

Podobne regulacje dotyczą Komitetów Wyborczych partii politycznych. Zgodnie z art. 142 par. 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy mają one obowiązek przedstawić informację dotyczącą wydatków poniesionych w trakcie kampanii. Formularz sprawozdania wyodrębnia koszty działań marketingowych w mediach i internecie, co m.in. potwierdza sprawozdanie KW partii politycznej z wydatków poniesionych w wyborach parlamentarnych w 2015 r.

e) reklama w Internecie (koszt usługi emisji)	1.348.629,43
2) wykonanie materiałów wyborczych, w tym prace koncepcyjne, prace projektowe i wytworzenie	7.377.636,98
a) plakaty wyborcze	3.370.328,11
b) filmy reklamowe i spoty	1.412.383,49
c) ulotki	1.551.319,48
d) inne wydawnictwa	461.204,61
e) reklama w Internecie	173.706,11
f) inne materiały wyborcze (np. plakietki, reklamówki)	408.695,18

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd I instancji niesłusznie doszedł do wniosku, że „wnioskowana informacja (w żądanej postaci) nie istnieje w dniu rozpatrywania przez partię polityczną wniosku”. Żądane informacje są łatwe do zidentyfikowania i zostały opisane zgodnie z zasadami rachunkowości dotyczącymi partii politycznych. Znajduje to potwierdzenie w audytach załączanych co roku do sprawozdań partii politycznych. Nie można zatem zgodzić się z oceną dokonaną przez Sąd I instancji, która sprowadziła się jedynie do bezkrytycznego przyjęcia stanowiska partii politycznej, przy jednoczesnym jaskrawym zlekceważeniu okoliczności, że partia polityczna dopiero po dwóch latach od wpłynięcia wniosku i przywoływania wcześniej innej argumentacji, wskazała, że jej zdaniem skarżąca żąda informacji publicznej przetworzonej.

W związku z powyższym uzasadnione są poniższe zarzuty dotyczące naruszeń prawa materialnego oraz postępowania.

I. Zarzuty naruszenia prawa materialnego

W opinii skarżącej żądane informacje nie stanowią informacji przetworzonej z uwagi na to, iż wbrew ocenie dokonanej przez Sąd I instancji, organ nie wskazał wyczerpująco na czym owo przetworzenie miałoby polegać, szczególnie w kontekście opisanych wyżej obowiązków sprawozdawczych partii politycznych i związanego z tym bardzo prostego procesu wyszukania żądanych informacji. Dodatkowo, jak również wskazano wyżej, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, błędnie odczytał treść wniosku skarżącej co również miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie. Żądana informacja bez wątpienia istnieje, jest w posiadaniu partii politycznej Prawo i Sprawiedliwość oraz jest łatwa do wyszukania przez osoby w niej zatrudnione.

Zakres informacji przetworzonej wskazany został podczas prac nad ustawą o dostępie do informacji publicznej: Pamiętajmy, że przepis art. 3 dotyczy sytuacji, w której żąda się informacji nieistniejącej, czyli sporządzenia informacji poprzez zagregowanie. Jest oczywiste, że prawo do informacji obejmuje

również tę wiedzę, która nie przybrała postaci przetworzonej.” (Biuletyn nr: 4714/III Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących prawa obywateli do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne, a także dotyczących jawności procedur decyzyjnych i grup interesów). Identyczne stanowisko zajmują sądy wskazując, iż przetworzenie informacji polega na wytworzeniu nowej informacji publicznej, poprzez dokonywanie czynności połączenia kilku informacji publicznych. Za znaczący należy uznać również wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 30 stycznia 2009 r., sygn. akt II SA/Kr 1258/08, który potwierdził, że „przetworzenie informacji o jakimś mowa w art. 3 ust.1 pkt 1 omawianej ustawy, polega na dokonaniu zmian w jej treści, a nie na odjęciu z jakiegoś dokumentu elementów niezwiązanych z jego treścią. Wniosek Skarżącego nie powodował konieczności modyfikacji treści istniejących informacji.”

Podobne zdanie wyraził również Naczelny Sąd Administracyjny, który w wyroku z dnia 28 lipca 2017 r. (sygn. akt I OSK 1898/15) wskazał, że „pojęcie "informacji przetworzonej" nie zostało ustawowo zdefiniowane, przyjmuje się jednak, że przeniesienie informacji na inny nośnik, pomijanie pewnych fragmentów, czy proste zsumowanie danych są tego rodzaju zabiegami, które nie pozwalają mówić o "przetworzeniu", a co najwyżej o "przekształceniu" informacji w inną formę. Z "przetworzeniem" informacji nie można zrównać również samego faktu wyszukania w rejestrach, ewidencjach, czy innego rodzaju zestawieniach informacji określonych we wniosku. W takim przypadku organ udziela prostej informacji publicznej.”

W wyroku WSA w Gliwicach z dnia 18 marca 2014 roku w sprawie sygn. akt. IV SA/Gl 110/14: *Zdaniem Sądu przedstawiona argumentacja mająca na celu wykazanie, że żądana przez skarżącą informacja publiczna ma charakter informacji przetworzonej nie jest argumentacją przekonywującą. Wszak sięgnięcie do zbiorów dokumentów zawierających informacje proste i **przedstawienie tych informacji w odrębnym zestawieniu samo w sobie nie stanowi jeszcze, że są to absorbujące czynności analityczne, organizacyjne a przede wszystkim intelektualne, prowadzące w rezultacie do powstania całkowicie nowej informacji.***

Natomiast w wyroku WSA we Wrocławiu z dnia 19 grudnia 2005 r. w sprawie o sygn. akt. IV SAB/Wr 47/05 wskazano: *Przetworzenie informacji jest zebraniem lub zsumowaniem, często na podstawie różnych kryteriów, pojedynczych wiadomości, znajdujących się w posiadaniu podmiotu zobowiązanego. Te pojedyncze wiadomości mogą być ze sobą w różny sposób powiązane i mogą występować w różnej formie. Przetworzenie jest równoznaczne z koniecznością odpowiedniego zestawienia informacji, samodzielnego ich zredagowania, związanego z koniecznością przeprowadzenia przez zobowiązanego podmiot czynności analitycznych, których końcowym efektem jest dokument pozwalający na dokonanie przez jednostkę samodzielnej interpretacji i oceny. Niewątpliwie proces*

przetwarzania, w którym istotnym elementem jest włożenie wysiłku intelektualnego w przygotowanie tej informacji, musi prowadzić do uzyskania jakościowo nowej informacji. Mamy tu zatem do czynienia z opracowaniem informacji jednostkowych i wykreowaniem nowego typu informacji, które można określić mianem informacji źródłowych (por. E. Jarzęcka-Siwik, *Ograniczenie dostępu do informacji przetworzonej*, "Przełęcz Sądowy" z 2004 r., nr 7-8, s. 153-154). Jak słusznie wskazuje wyrok WSA w Warszawie z dnia 3 lutego 2014 roku w sprawie sygn. akt. II SA/Wa 1422/13: *Aby wytworzyć informację przetworzoną niezbędne jest poddanie posiadanych informacji analizie albo syntezie i wytworzenie w taki właśnie sposób nowej jakościowo informacji, która nie wynika z treści żadnej jednostkowej informacji, które podlegały procesowi przetwarzania, ale wynika z ich całościowego przetworzenia w określony sposób – w uogólnieniu, wynika z sumy (zbioru) jednostkowych informacji podlegających przetworzeniu. Zatem informacją przetworzoną nie jest inne uszeregowanie posiadanych informacji ani wykonywanie czynności technicznych związanych z udostępnieniem informacji, ale nowa jakość tkwiąca immanentnie w uzyskanej w wyniku przetworzenia nowej informacji.* Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 8 czerwca 2011 roku w sprawie sygn. akt. I OSK 426/11 wyraził pogląd: (...) *przetworzenie informacji to zebranie lub zsumowanie pojedynczych informacji powstałych na podstawie różnych kryteriów, które wymagają odpowiedniego zestawienia, samodzielnego ich zredagowania związanego z koniecznością przeprowadzenia stosownych czynności analitycznych.*

Za nieprawidłowe należy zatem uznać, że każda z żądanych przez skarżącą informacji spełnia powyższe przesłanki. Przypomnieć należy, że wniosek dotyczył bardzo zawężonego obszaru działalności partii politycznej, który, na mocy przepisów prawa, jest zewidencjonowany oraz dotyczył udostępnienia kopii dokumentów, a nie podjęcia czynności analitycznych.

Zwrócić należy także uwagę na pogląd prof. dr. hab. Bogusława Banaszaka i dr. Michała Bernaczyka¹: *Wymieniona w przepisie informacja przetworzona nie została w żaden sposób zdefiniowana w ustawie, aczkolwiek w ocenie utartego poglądu orzecznictwa polega na łączeniu istniejących informacji w „nową jakościowo” informację” (W uzasadnieniu wyroku stwierdzono, że informacja przetworzona „to taka informacja, która została przygotowana «specjalnie» dla wnioskodawcy wedle wskazanych przez niego kryteriów, gdy podmiot zobowiązany do udzielenia informacji »nie dysponuje na dzień złożenia wniosku gotową informacją, a jej udostępnienie wymaga podjęcia dodatkowych czynności polegających na sięgnięciu np. do dokumentacji źródłowej. Nie jest to zatem czynność mechaniczna sprowadzająca się do automatycznego usuwania danych, lecz poprzedzona musi być złożonymi działaniami myślowymi. Wymaga bowiem podjęcia przez podmiot zobowiązany do udostępnienia informacji działania o charakterze intelektualnym w odniesieniu do*

¹Bogusław Banaszak, Michał Bernaczyk, *Czy informacja czyni nasze życie lepszym? Uwagi o instrumentalnym charakterze prawa do informacji publicznej* [w:] A. Wudarski (red.), *W poszukiwaniu jakości życia*, Frankfurt nad Odrą – Częstochowa – Osnabruck 2014

zbioru informacji, który jest w jego posiadaniu (art. 4 ust. 3 u.d.i.p) i nadania skutkom tego działania cech informacji”; NSA z 11.09.2012 r. (sygn. akt I OSK 1015/12), CBOSA, (przyp. 15).) . Spór nie gaśnie zaś co do tego, co ma być elementem konstytutywnym informacji przetworzonej: efekt w postaci „nowej” informacji, czy też różne czynności przedsięwzięte w trakcie jej tworzenia (wyszukiwanie, kopiowanie, zmiana formatu zapisu lub inne przykłady obróbki analitycznej bądź technicznej)? **Jakie czynności prowadzą do powstania „nowej”, nieistniejącej dotychczas informacji? Podchodząc rygorystycznie do zagadnienia można przecież bronić poglądu, że skopiowanie źródłowego dokumentu naniesienie anonimizujących zaczerpień na kserokopię powoduje powstanie „nowej” informacji i nowego nośnika, co w ostatecznym rozrachunku prowadziłyby do masowego blokowania dostępu do informacji. Czy zatem czas i środki materialowe czy osobowe są czynnikiem kwalifikującym do przetworzenia, czy też powinny być raczej uwzględniane wyłącznie w granicach przepisanych art. 15 u.d.i.p. (...)? Skłaniamy się do odpowiedzi twierdzącej na to ostatnie pytanie.**

Odnosząc się równocześnie do przedstawionego przez partię polityczną stanowiska, podtrzymanego przez Sąd I instancji, że o przetworzeniu informacji przesądza pracochłonność czynności związanych z jej udostępnieniem, wskazać należy na wyrok sWSA w Warszawie w wyroku z dnia 6 października 2014 r. (VIII SA/Wa 571/14) „Zgodzić się należy ze skarżącą, że czasochłonność oraz trudności organizacyjno -techniczne lub biurowe, jakie wiążą się z przygotowaniem informacji publicznej, nie mogą zwalniać obowiązanych podmiotów z tego obowiązku. Informacją prostą, a nie przetworzoną jest informacja, którą podmiot zobowiązany może udostępnić w takiej formie w jakiej ją posiada, przy czym jej wyodrębnienie ze zbiorów informacji (rejestrów, zbiorów dokumentów, akt postępowań), nie jest związane z koniecznością poniesienia pewnych kosztów osobowych lub finansowych trudnych do pogodzenia z bieżącymi działaniami zobowiązanego do udzielenia informacji podmiotowi. Informacja prosta nie zmienia się zaś w informację przetworzoną poprzez proces przekształcenia. **Nie jest też przetwarzaniem informacji wysiłek intelektualny przy zbieraniu danych, polegający nie tylko na odszukiwaniu ich w określonych rejestrach i dokonaniu podstawowych działań arytmetycznych. Nie jest również informacją przetworzoną, gdy wnioskodawca stawia kilka pytań dotyczących podobnego rodzajowo problemu, choć w istocie żąda jedynie dostępu do danych źródłowych, które wynikają z rejestrów lub innych zbiorów albo baz danych. Takie zaś czynności organu, jak np. selekcja dokumentów, są zwykłymi zabiegami związanymi z rozpatrywaniem wniosku o udzielenie informacji publicznej i nie noszą cech przetwarzania informacji. W wyniku ich stosowania nie powstaje bowiem żadna nowa informacja.**”

Sąd I instancji dokonał również błędnej interpretacji przesłanki szczególnie istotnego interesu publicznego, sprowadzając możliwość jej spełnienia wyłącznie przez organy władzy publicznej. Zdaniem WSA w Warszawie, może zostać ona spełniona wyłącznie w przypadku gdy wnioskodawca „realnie informację tę wykorzysta w celu usprawnienia w celu usprawnienia funkcjonowania organów,

czy instytucji Państwa (...). Jedyne realny wpływ w tym zakresie ma w Polsce Rada Ministrów, większość parlamentarna oraz Prezydent. Tymczasem, wspomniana wcześniej działalność Fundacji jest działalnością o powszechnym zasięgu, polegającą na przekładaniu pomysłów legislacyjnym, uczestniczeniu w konsultacjach publicznych, występowaniu w charakterze ekspertów podczas posiedzeń organów administracji oraz Sejmu i Senatu. Prawdą jest, że Fundacja (niestety i z uszczerbkiem dla demokratycznego państwa prawa) nie posiada realnego wpływu na decyzje polityczne. Przesłanka szczególnie istotnego interesu publicznego, nie została jednak, wbrew stanowisku i w wyniku konkluzji WSA w Warszawie, wprowadzona do przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej jako przepis martwy lub możliwy do spełnienia wyłącznie przez bardzo ograniczony wpływ organów władzy publicznej. Fundacja tymczasem wyraźnie wskazała, że informacje zostaną użyte do uzupełniania działań, które podejmuje na rzecz zwiększenia przejrzystości finansów partii politycznych, i w tym zakresie podejmuje współpracę z Państwową Komisją Wyborczą. Realnym wpływem jest więc tutaj konsekwentne działanie, by to instytucje mające rzeczywisty wpływ na usprawnienie funkcjonowania państwa, były wyposażone w wiedzę i pomysły co do realizacji tego procesu.

II. Zarzuty naruszenia przepisów postępowania, mogących mieć istotny wpływ na wynik sprawy

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 141 § 4 p.p.s.a. należy wskazać, że Sąd I instancji nie uzasadnił na jakiej podstawie przyjął optykę partii politycznej. Być może wynikało to, z wykazanego powyżej błędu w przytoczeniu treści wniosku Fundacji, a być może Sąd Instancji zupełnie pominął sygnalizowane przez skarżącą regulacje prawne, które potwierdzają, że w przedmiotowej sprawie nie mamy do czynienia z informacją publiczną o charakterze przetworzonym. Zastosowanie, szczególnie w przypadku ograniczania praw obywatelskich, tak dalece rozszerzającej interpretacji przepisów art. 3 ust. 1 pkt 1 udip stanowi jednocześnie jaskrawe naruszenie art. 145 § 1 pkt 1 lit. a i art. 151 p.p.s.a.

O naruszeniu art. 134 § 1 w związku z art. 3 § 1 p.p.s.a. świadczy fakt, że Sąd I instancji błędnie wskazał również w uzasadnieniu, że zakres pytania skarżącej jest szeroki. Uznał tak wyłącznie na podstawie generalnego stanowiska partii politycznej, nie odwołując się przy tym do faktycznej treści wniosku skarżącej.

Sąd I instancji nie wyjaśnił dlaczego uznał, że przedmiotowej sprawie wszystkie informacje mogą zostać uznane za informacje przetworzone. Uznał, że cała treść wniosku przesądza o takim charakterze. Tymczasem np. odpowiedź na pytanie 1 wniosku (tym bardziej w brzmieniu określonym przez wnioskodawcę, a nie WSA w Warszawie) jest bez wątpienia informacją prostą i nie wymaga od partii politycznej dokonywania jakichkolwiek analiz, a nawet sięgania do dokumentacji źródłowej.

Z uwagi na fakt, iż Sąd I instancji nie rozważył czy każde z zadanych pytań dotyczyło w istocie informacji przetworzonej (o ile w ogóle w przedmiotowej sprawie mamy z taką kategorią do czynienia) zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania zasługują w pełni na uwzględnienie i Sąd I instancji powinien ponownie – lecz tym razem wnikliwie – ocenić charakter każdego z pytań.

Jak stwierdził prawomocnym wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2012 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach ustawowa „definicja pojęcia informacji publicznej nie jest precyzyjna i zamknięta, gdyż jedynie w treści art. 3 ust.1 pkt 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej użyte zostało określenie "informacja przetworzona. Zatem w przypadku uznania, iż w sprawie występuje przesłanka w postaci informacji przetworzonej, wobec braku definicji legalnej użytego w przywołanym akcie prawnym pojęcia, obowiązkiem jednostki budżetowej było w sposób nie budzący wątpliwości wykazać, z jakich przyczyn zajęła w sprawie takie stanowisko i uznała, że informacja wnioskowana przez skarżącego w przywołanych już wcześniej pytaniach ma charakter informacji przetworzonej. **Obowiązkiem było odniesienie się do konkretnej treści pytań postawionych we wniosku przez skarżącego i wykazanie rodzaju czynności, zestawień bądź operacji koniecznych do wytworzenia dla potrzeb niniejszej sprawy informacji przetworzonej.**” (sygn. akt.IV SAB/GI 38/12). Nie uczyniła tego partia polityczna w kwestionowanej decyzji, a także nie uczynił tego WSA w Warszawie.

Mając na uwadze całokształt przedstawionej argumentacji wnoszę jak na wstępie.

Za Skarżącą:

Załączniki:

- 1) odpis skargi kasacyjnej,
- 2) odpis pełnomocnictwa do sporządzenia i wniesienia skargi kasacyjnej wraz z dowodem uiszczenia opłaty skarbowej oraz odpisem KRS Skarżącej,
- 3) dowód uiszczenia wpisu od skargi (100 PLN).